

Sygn. akt I C 496/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale I Cywilnym w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Zbyrowska

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Michalska

rozpoznał na rozprawie w dniu 06 lipca 2015 roku w Ł. sprawę

z powództwa Z. C.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 15.000 złotych

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. C. kwotę 12.000 (dwanaście tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. C. kwotę 1.277,20 (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. zwraca pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego w dniu 20 lutego 2015 roku i zaksięgowanej pod poz. księgi zal. 40/15,
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 1.744,04 (jeden tysiąc siedemset czterdzieści cztery złote cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
6. nakazuje pobrać od powoda Z. C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 436,01 (czteryście trzydzieści sześć złotych jeden grosz) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 496/13

## UZASADNIENIE

Powód Z. C., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika pozwem z dnia 26 sierpnia 2013 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 14 marca 2007 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że domaga się zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. za skutki wypadku komunikacyjnego, do którego doszło w dniu 21 listopada 2005 r. w miejscowości N. K.. W trakcie zdarzenia sprawca wypadku K. U. (1) kierujący samochodem marki M. nr rej. (...) nie obserwując drogi z należytą uwagą doprowadził do uderzenia w ciągnik rolniczy marki U. (...) o nr rej. (...), kierowany przez powoda. W wyniku wypadku powód doznał bardzo licznych obrażeń ciała i trwałego uszczerbku na zdrowiu. W ocenie powoda przyznana kwota zadośćuczynienia w łącznej wysokości 8.950 złotych nie rekompensuje powstałej szkody i nie spełnia swej funkcji kompensacyjnej. Zdaniem powoda, wątpliwości budzi również ustalenie jego przyczynienia się do zaistniałego wypadku na poziomie 50 % (pozew k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 listopada 2013 r. pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska pozwany przyznał, że uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 21 listopada 2005 r. i przyznał mu łącznie kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, która uległa pomniejszeniu o 50 % z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody. W rezultacie pozwany wypłacił na rzecz Z. C. kwotę 7500 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwotę 100 złotych tytułem zwrotu kosztów przejazdu i kwotę 1350 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki. Zdaniem strony pozwanej wypłacona kwota zadośćuczynienia spełnia swoją funkcję kompensacyjną, albowiem uwzględnia rozmiar obrażeń doznanych przez powoda, przebieg jego leczenia i związane z tym cierpienia psychiczne i fizyczne. Pozwany podkreślił zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50 %, argumentując, że w momencie zderzenia wykonywał on manewr skrętu w lewo nieoświetlonym ciągnikiem (odpowiedź na pozew k. 74 - 75).

W piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2013 r. pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia powoda o zasądzenie na jego rzecz odsetek od dochodzonej kwoty 15.000 zł od dnia 14 marca 2007 r., wobec upływu 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń okresowych (pismo procesowe pozwanego – k. 100).

W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, pismem z dnia 24 listopada 2014 r. pełnomocnik powoda podtrzymał w całości żądanie pozwu, kwestionując jednocześnie przyczynienie się powoda do powstania szkody. Zdaniem strony powodowej, określenie wysokości ewentualnego przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku jest nieudowodnione i ustalone przez pozwanego na zasadzie pełnej dowolności (pismo procesowe powoda k. 186-189).

W piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2014 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał zgłoszony zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody na poziomie 50%, zarówno z powodu wykonywania przez powoda w momencie zdarzenia na skrzyżowaniu manewru skrętu w lewo nieoświetlonym ciągnikiem jak i z powodu jazdy przez powoda ciągnikiem w stanie nietrzeźwości - ok. 1,7 promilla etanolu we krwi (pismo procesowe pozwanego k. 200-201).

W odpowiedzi na pisemne stanowisko pozwanego, pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 15 grudnia 2014 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, kwestionując ponownie zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody. Nadto wniósł o pominięcie wniosków dowodowych pozwanego, a w szczególności wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. U. (1), wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw ruchu drogowego na okoliczność ustalenia przyczyny i przebiegu wypadku z dnia 21 listopada 2015 r., wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii neurologa, będącego jednocześnie biegłym z zakresu toksykologii klinicznej jako oczywiście spóźnionych w myśl art. 207 par. 6 kpc i art. 217 par. 2 kpc. Zdaniem powoda powołane dowody w sposób oczywisty spowodują zwłokę w rozpoznaniu sprawy (pismo procesowe pozwanego k. 204 – 206).

Na rozprawie w dniu 6 lipca 2015 roku pełnomocnik powoda poparł żądanie pozwu, wnosząc o nie obciążanie powoda kosztami postępowania w razie oddalenia powództwa (protokół rozprawy z dnia 6.07.2015 r. k. 256).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 listopada 2005 roku około godz. 19.00 w N. K., woj. (...), na drodze relacji K. – Ł., K. U. (1), kierujący samochodem ciężarowym marki M. o numerze rejestracyjnym (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie obserwował drogi z należytą uwagą, na skutek czego doprowadził do uderzenia przednią prawą częścią auta w lewy bok nieoświetlonego ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej. (...) kierowanego przez Z. C., wykonującego w tym czasie manewr skrętu w lewo na oznakowanym skrzyżowaniu. Do zderzenia pojazdów doszło na lewym pasie ruchu drogi. Kierowca samochodu marki M. jechał z prędkością dostosowaną do panujących warunków drogowych, mniejszą niż obowiązująca na tym obszarze prędkość 90 km/h. Nieprawidłowe zachowanie kierującego K. U. (1) polegające na nie zachowaniu szczególnej ostrożności podczas podjętego manewru wyprzedzania spowodowało stan zagrożenia i bezpośrednio przyczyniło się do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

Powód Z. C. w warunkach ograniczonej widoczności spowodowanej ciemnością, jechał ciągnikiem rolniczym prawym pasem ruchu drogi nr (...) z zamiarem skrętu w lewo w drogę poprzeczną. Z. C. najprawdopodobniej kontynuował jazdę bez włączonych światel pozycyjnych tylnych. Kierujący ciągnikiem w chwili wypadku najprawdopodobniej miał sprawny i włączony kierunkowskaz lewy. Powód przed wykonaniem manewru skrętu w lewo nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się czy może go bezpiecznie, tj. powinien ocenić sytuację drogową zarówno przed jak i za swoim pojazdem. Zachowanie powoda, który nie dopełnił tego obowiązku, a nadto kierował ciągnikiem bez włączonych światel pozostawało w znacznym związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. Dodatkowo, w chwili zdarzenia powód Z. C. kierował ciągnikiem rolniczym, będąc w stanie nietrzeźwości, tj. 0,82 mg/dcm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu. Stan nietrzeźwości powoda miał wpływ na jego zachowanie na drodze oraz na przebieg wypadku.

(dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego – k. 225 – 237, zeznania świadka K. U. (1) – k. 212 – 213, protokół badania alkosensorem – k. 4 i świadectwo legalizacji – k. 5 z załączonych akt sprawy VI K 25/06)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu VI Wydział Grodzki z dnia 3 kwietnia 2006r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI K 72/06 K. U. (1) został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu z art.177 § 1 k.k., tj. spowodowania wypadku komunikacyjnego i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 3.04.2006 r. k.87 akt VI K 72/06)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu VI Wydział Grodzki z dnia 3 kwietnia 2006r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI K 25/06 Z. C. został uznany winnym kierowania ciągnikiem rolniczym w stanie nietrzeźwości, tj. czynu z art.178a § 1 k.k. i skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Sąd orzekł ponadto wobec powoda zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jednego roku.

(dowód: wyrok z załączonych akt sprawy VI K 25/06 – k. 45)

K. U. (1) w chwili zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z (...) Spółka Akcyjna w W..

(okoliczność bezsporna)

W wyniku wypadku w dniu 21 listopada 2005 r. Z. C. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania trójskokowego trójkostkowego podudzia lewego z przemieszczeniem, skręcenia w stawie piszczelowo – skokowym i rany tłucznej głowy, co spowodowało u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni. Powód z miejsca wypadku został zabrany do szpitala w Ł., a następnego dnia przewieziony do szpitala w K. na Oddział (...) Urazy, gdzie dokonano zachowawczej repozycji odłamów i założono powodowi opatrunek gipsowy. Z uwagi na fakt, że odłamy uległy wtórnemu przemieszczeniu, dlatego w dniu 5 grudnia 2005 r. zoperowano powoda, zespalaając złamane kostki drutami K.. Obie kończyny unieruchomiono w gipsie, przy czym prawą nogę do pachwiny, zaś lewą – do kolana. Z. C. był hospitalizowany przez okres niespełna jednego miesiąca. Został wypisany do domu w dniu 15 grudnia 2005 r. z zaleceniem chodzenia o kulach, bez obciążania lewej kończyny dolnej. Po upływie 6 tygodni zdjęto powodowi opatrunek gipsowy z prawej nogi, zaś w kwietniu 2006 r. z nogi lewej.

Od dnia 26 kwietnia 2006 r. powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w zakresie stawu skokowego lewego w Poradni (...) w K., a z kolejnych zabiegów korzystał w 2007 i w 2008 roku. Przebywał ponadto w sanatorium w grudniu 2006 roku. Od 7 lipca 2008 r. powód był leczony m.in. z powodu bólów kręgosłupa w przebiegu choroby zwyrodnieniowej, bólów lewego barku, choroby zwyrodnieniowej stawów biodrowych. W dniu 14 sierpnia 2012 r. wykonano u powoda badanie rezonansu magnetycznego, które ujawniło obecność wielopoziomowej dyskopatii lędźwiowej w przebiegu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z urazem lewego stawu skokowego wynosi 20%. Uraz skrajny stopy prawej nie spowodował stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa, ale spowodowane są one chorobą samoistną – zwyrodnieniem i nie mają związku z zaistniałym wypadkiem. Negatywnym skutkiem wypadku dla powoda jest przede wszystkim znaczny stopień pourazowego uszkodzenia stawu skokowego lewego, mający istotny wpływ na możliwości statyczne, a przede wszystkim utrudnienia lokomocyjne powoda, który nie może chodzić na dalsze dystanse, dźwigać ciężarów, wykonywać cięższych prac w gospodarstwie rolnym. W początkowym okresie po wypadku, cierpienia fizyczne powoda były znaczne i spowodowane bólem towarzyszącym poważnemu złamaniu kości z przemieszczeniem w stawie skokowym. Po wygojeniu złamania trwale dolegliwości bólowe towarzyszą pourazowym zmianom zwyrodnieniowym stawu skokowego. Początkowo powód zażywał leki przeciwbólowe i nasenne typu N. i N., obecnie działają one już tylko przeciwbólowo. Bezpośrednio po wypadku zdarzało się, że powód miał koszmary nocne, cierpiał na bezsenność.

(dowód: dokumentacja medyczna k.12-39, k.41-43, opinia biegłego z zakresu ortopedii – k. 148-149, opinia biegłego z zakresu neurologii – k. 125 – 130, częściowo zeznania powoda – k. 251-252 i k. 113 – 114, historia choroby – k.12 – 87, badanie rezonansem magnetycznym – k. 111, skierowanie do poradni neurochirurgicznej – k. 112)

Z. C. w chwili wypadku miał 46 lat, był rolnikiem. Mieszkał z żoną i córką w W., prowadząc gospodarstwo rolne o pow. 7,20 ha, które stanowiło jego jedyne źródło utrzymania. Na skutek wypadku i doznanego obrażenia ciała, powód nie mógł pracować i stopniowo zrezygnował z produkcji rolnej oraz hodowli bydła, był zmuszony sprzedać część ziemi. W tym czasie prace gospodarskie wykonywała żona, zaś przy cięższych pracach związanych z dźwiganiem, przy pracach polowych pomagał sąsiad. Dodatkowo, powód w trakcie żniw wynajmował pracownika do pomocy. W trakcie unieruchomienia nóg powoda w gipsie, opiekowała się nim żona, pomagając mu wstać, ubrać się czy umyć.

Przez okres 3 lat i 6 miesięcy po wypadku powód otrzymywał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, a następnie zasiłek chorobowy w wysokości 300 zł. Ze względów finansowych powód korzystał ze świadczeń zdrowotnych jedynie w ramach NFZ.

(dowód: zeznania powoda – k. 113 – 114, k.251-252)

Decyzją z dnia 24 stycznia 2007 roku pozwany - (...) S.A. w W. przyznał powodowi kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, ale wypłacił na jego rzecz kwotę 7.500 złotych, uznając, że powód w 50% przyczynił się do zaistnienia wypadku. Wskutek odwołania, pozwany przyznał na jego rzecz dodatkową kwotę 1.450 zł tytułem odszkodowania, w tym kwotę 100 zł tytułem kosztów przejazdu oraz 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Łącznie pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 8.950 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną szkodę i krzywdę.

(okoliczność bezsporna, dowód: decyzje k.44, k.55, odwołanie od decyzji k.50-54)

Powód do lipca 2015 r. ma przyznaną rentę chorobową w wysokości 800 złotych miesięcznie. W lutym 2015 roku Z. C. przepisał gospodarstwo rolne na córkę. Obecnie korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych oraz leczy się prywatnie u neurochirurga z powodu bólu kręgosłupa, odczuwa drętwienie palców. Nadal cierpi na bezsenność. W przypadku znacznych dolegliwości bólowych ulgę przynoszą mu zastrzyki dożylnie. Powód nadal porusza się przy pomocy kuli ortopedycznej. Rokowania co do możliwości poprawy stanu ortopedycznego powoda w zakresie lewego stawu skokowego są złe. W przypadku dalszego narastania dolegliwości poprawę może przynieść jedynie operacyjne usztywnienie stawu skokowego lewego.

(dowód: częściowo zeznania powoda – k.251-252, opinia biegłego z zakresu ortopedii k.148-149)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym dokumentację medyczną powoda, których wiarygodności żadna ze stron nie podważała i nie kwestionowała, ale w głównej mierze w oparciu o **opinię pisemną biegłego sądowego z zakresu ortopedii J. F.** W ocenie Sądu opinia biegłego z zakresu ortopedii jest rzetelna, logiczna i sporządzona zgodnie z zasadami pracy biegłego tej specjalności, dlatego

zasługuje na to, aby stać się podstawą ustaleń faktycznych Sądu. Biegły ortopeda J. F. ocenił, że powód doznał 20 % trwałego uszczerbku na zdrowiu związanego z urazem lewego stawu skokowego. J. biegły podał, że uraz skrętny stopy prawej nie spowodował trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd uznał opinię za wiarygodną i sporządzoną rzetelnie, z pełnym uwzględnieniem wyznaczonego jej zadania, a zwłaszcza określenia stopnia uszczerbku na zdrowiu Z. C.. Strony nie zgłaszały uwag, ani wątpliwości co do sporządzonej opinii, która w dostateczny sposób pozwoliła na pełne i całkowite wyjaśnienie zagadnień medycznych. Dlatego też Sąd uznał tą opinię za jasną i zrozumiałą.

Jeśli chodzi o **opinię biegłego neurologa P. R.**, to zdaniem Sądu jest ona miarodajna, z tym że miała ona jedynie pośredni charakter przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie. Sam biegły we wnioskach końcowych opinii podał, że decydująca w sprawie będzie opinia biegłego ortopedy. Biegły neurolog w opinii zasadniczej nie stwierdził, aby powód w wyniku zdarzenia doznał długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu ani obrażeń ciała w zakresie ośrodkowego jak i obwodowego układu nerwowego. Nadto biegły stanowczo wskazał, że zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe kręgosłupa w odcinku L-S są wynikiem znacznie nasilonych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, nie mają one zdaniem biegłego związku z wypadkiem. Strona powodowa wprawdzie zgłosiła zastrzeżenia do opinii, ale po sporządzeniu opinii uzupełniającej, nie żądała wezwania biegłego na termin rozprawy, celem wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości, a Sąd nie znalazł podstaw, by zrobić to z urzędu. Biegły neurolog w opinii uzupełniającej, podtrzymał swoje stanowisko, wyjaśniając, że stwierdzone u powoda w badaniu (...) w dniu 14.08.2012 r. zaburzenia statyki chodu w powiązaniu z niestabilnością kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego miały śladowy wpływ na pogłębień u powoda zmian zwyrodnieniowych oraz nasilenie się objawów neurologicznych pod postacią objawu L.. Jednocześnie Sąd pominął wnioski biegłego odnośnie stanu nietrzeźwości powoda w chwili zdarzenia, albowiem nie były one objęte tezą dowodową i wykraczały poza zakres specjalizacji biegłego z zakresu neurologii. Niemniej, wbrew odmiennym twierdzeniom strony powodowej, okoliczność ta w ocenie Sądu nie świadczy o braku obiektywizmu biegłego i jego stronniczości i nie dyskredytuje opinii w pozostałym zakresie.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, zwłaszcza w zakresie przebiegu zaistniałego zdarzenia i zachowania uczestników wypadku, Sąd oparł się na niekwestionowanej **opiniu biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków – S. S.**, uznając, że została sporządzona rzetelnie, wnikliwie, zgodnie z zasadami pracy biegłego tej specjalności.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka **K. U. (1)** odnośnie przebiegu zdarzenia, zachowania obu kierowców, braku oświetlenia ciągnika rolniczego, albowiem korespondują one z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym z opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, układając się w logiczny ciąg zdarzeń. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka w zakresie, w jakim stwierdził, że ciągnik rolniczy nie miał włączonego kierunkowskazu, albowiem przeczy mu w tym zakresie powołana wyżej opinia biegłego. Nie uszło jednak uwadze Sądu, że od opisywanego zdarzenia upłynął okres 10 lat, co niewątpliwie mogło wpłynąć na zatarcie się pewnych szczegółów w pamięci, tym bardziej, że było to traumatyczne przeżycie dla świadka. Nadto świadek opisując zdarzenie, starał się umniejszyć swoją winę, podkreślając między innymi stan nietrzeźwości powoda w chwili wypadku. W ocenie Sądu okoliczności te nie pozbawiają jednak zeznań świadka waloru wiarygodności w pozostałym zakresie, dlatego Sąd na postawie jego depozycji również dokonywał ustaleń faktycznych w sprawie.

Fakt doznanych przez powoda cierpień, zarówno fizycznych i psychicznych Sąd ustalił w oparciu o **zeznania powoda Z. C.**, które znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej, jak i w opiniach biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii. Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom powoda, że wracał z pola po zakończeniu orki, albowiem jego twierdzeniom przeczą zasady logicznego rozumowania, wszak warunki atmosferyczne (minusowa temperatura i ciemność) oraz warunki drogowe były niekorzystne. Nie zasługują na walor wiarygodnych także twierdzenia powoda, że wszystkie światła w ciągniku działały, albowiem przeczy im w tej części opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, którą Sąd uznał za miarodajną oraz zeznania świadka K. U.. W tym samym kontekście należy oceniać zeznania powoda w których podał, że spożywał alkohol dzień wcześniej do godz. 24.00. Gdyby tak rzeczywiście było, to badania alcosensorem nie wskazałyby tak dużego wyniku zawartości alkoholu w jego organizmie. W tym miejscu należy przypomnieć zeznania K. U., który opisując zachowanie powoda po wypadku spontanicznie

podał: „kierowca był przecież pijany i bełkotał” (k.213). Sąd odmówił także wiary depozycjom powoda w zakresie, w jakim stwierdził, że odczuwane bóle kręgosłupa nie mają charakteru zwyrodnieniowego, a są następstwem zaistniałego wypadku, albowiem pozostają w oczywistej sprzeczności z opiniami biegłego z zakresu ortopedii jak i neurologa, a nadto przeczy im dokumentacja medyczna powoda.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Zdaniem Sądu powództwo Z. C. o zasądzenie zadośćuczynienia za doznane krzywdy, co do zasady zasługuje na uwzględnienie. W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 15.000 złotych w związku z doznąą krzywdą wskutek wypadku drogowego, do którego doszło w dniu 21 listopada 2005r.

Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

W myśl art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013, Nr 392 t.j.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, przy czym ubezpieczyciel odpowiada w takim wypadku za sprawcę szkody w granicach jego odpowiedzialności. W niniejszej sprawie zobowiązanym do zadośćuczynienia za krzywdę jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jako ubezpieczyciel bezpośredniego sprawcy zdarzenia drogowego.

Odnosząc powyższe rozważania prawne do realiów rozpoznawanej sprawy należy podnieść, że udowodniona została krzywda, czyli cierpienia związane z uszczerbkiem w chronionych prawem dobrach powoda, jakimi jest zdrowie oraz różnica pomiędzy obecnym stanem a stanem, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę w postaci trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Doznane przez powoda obrażenia ciała i krzywda w postaci cierpienia fizycznego i psychicznego pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem. Udowodnione zostało także zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody, to jest ruch mechanicznego środka komunikacji oraz wykazany został związek przyczynowy pomiędzy szkodą a ruchem tego środka, ujmowany stosownie do treści art. 361 §1 k.c. jako tak zwany obiektywny, adekwatny związek przyczynowy. Związek pomiędzy czynem a szkodą miał charakter normalny, typowy, spodziewany w zwykłej kolejności rzeczy, nie zaś będący rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, aby w przedmiotowej sprawie zachodziła którakolwiek z okoliczności egzoneracyjnych wymienionych w art. 436 §1 k.c. w zw. z art. 435 §1 k.c. W sprawie bezspornym jest, że K. U. (1) - sprawca wypadku komunikacyjnego, w którym obrażeń doznał Z. C. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Poza sporem były także daty, w których pozwany dowiedział się o zgłoszeniu roszczeń i został wezwany do zapłaty zadośćuczynienia.

Sporne pomiędzy stronami były natomiast okoliczności wypadku drogowego dotyczące zachowania powoda, jako uczestnika ruchu drogowego i oceny jego ewentualnego przyczynienia się do zaistniałego zdarzenia. Sąd dokonując ustaleń w tej części oparł się przede wszystkim na rzetelnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego – S. S., który stwierdził jednoznacznie, że nieprawidłowe zachowanie Z. C. polegające na nie zachowaniu szczególnej ostrożności w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo i kontynuowanie jazdy w warunkach ograniczonej widoczności bez włączonych tylnych świateł pozycyjnych pozostawało w znacznym związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. Kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego, Sąd uznał, że stan nietrzeźwości powoda (1,7 promilla alkoholu) również przyczynił się w sposób istotny do zaistnienia przedmiotowego wypadku. W związku z powyższym, Sąd ustalił stopień przyczynienia się powoda Z. C. do zaistnienia wypadku komunikacyjnego na poziomie 50 %. W tym miejscu należy podnieść, wbrew odmiennym twierdzeniom strony powodowej, że w ocenie Sądu wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych nie był spóźniony, albowiem pozwany już w odpowiedzi na pozew podnosił

fakt przyczynienia się powoda do zdarzenia. Zważyć jednak należy, że w dopiero w piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2014 r. strona powodowa wyraźnie odniosła się do tej okoliczności, kwestionując przyczynienie się powoda do powstania szkody (pismo procesowe powoda k.186).

Odpowiedzialność kierującego pojazdem za szkodę wyrządzoną powodowi obejmuje, w myśl przytoczonej wyżej normy prawnej, szkodę na mieniu oraz szkodę na osobie. Szkodą na mieniu może przybrać wyłącznie postać szkody majątkowej, podczas gdy pojęcie szkody na osobie uwzględnia zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową – krzywdę. Naprawienie niemajątkowej szkody na osobie, czyli krzywdy (w wypadku powoda – uszkodzenia ciała), polegać może na zapłacie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 §1 k.c., przy czym chodzi tu zarówno o krzywdę rozumianą jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej. Nie dający się wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru oraz wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Są nimi w szczególności: rozmiar, nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność następstw wypadku (zeszpecenie, kalectwo), trwałość skutków czynu niedozwolonego, rodzaj wykonywanej pracy, prognozy na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, wiek poszkodowanego i inne czynniki podobnej natury (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973r. III CZP 37/73 OSNC z 1974 nr 9, poz. 145). Z drugiej strony suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i być dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 24.06.1965r., I PR 203/65, OSP 1966, nr 4, poz. 92, z dnia 22.03.1978r., IV CR 79/78 niepubl.). Wielkość zadośćuczynienia zależy od rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości oraz nieodwracalności skutków, ustalanych przy pomocy zobiektywizowanych kryteriów a nie wyłącznie subiektywnych odczuć poszkodowanego i w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku.

Biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne poczynione w sprawie oraz dotychczasowe rozważania prawne, sąd doszedł do przekonania, iż przyznanie powodowi Z. C. zadośćuczynienia w wysokości wyższej, niż wypłacone pierwotnie przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym jest zasadne. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z urazem lewego stawu skokowego został ustalony przez biegłego z zakresu ortopedii na poziomie 20%. W pierwszym okresie po wypadku powód odczuwał znaczne cierpienia fizyczne. Przez prawie miesiąc czasu od wypadku powód był hospitalizowany i dwukrotnie operowany. Miał obydwie kończyny dolne unieruchomione w gipsie, z tym, że lewą nogę przez okres około 5 miesięcy. Zdaniem Sądu dolegliwości, będące następstwem zdarzenia z dnia 21 listopada 2005r. po dzień dzisiejszy nie ustąpiły całkowicie i w dalszym ciągu są odczuwalne przez poszkodowanego. Negatywne skutki wypadku to przede wszystkim znaczego stopnia pourazowe uszkodzenie stawu skokowego lewego, powodujące utrudnienia lokomocyjne powoda, który nie może chodzić na dalsze dystanse, dźwigać ciężarów czy wykonywać cięższych prac w gospodarstwie rolnym. Okresowo zażywa on leki przeciwłowe oraz nasenne w postaci tabletek, a przy wyjątkowo silnym bólu - w postaci zastrzyków. Nadal cierpi na bezsenność. Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda w zakresie stawu skokowego lewego, uszkodzonego w wyniku wypadku są złe i prawdopodobnym jest, że powód będzie zmuszony poddać się operacji usztywnienia stawu skokowego lewego, co będzie się wiązało z dalszymi cierpieniami fizycznymi. Biorąc pod uwagę przedstawione okoliczności, cierpienia fizyczne powoda zdecydowanie nie mogą być więc uznane za znikome. Dodatkowo powód w wyniku wypadku musiał na pewien czas całkowicie zrezygnować z prowadzenia gospodarstwa rolnego, które stanowiło podstawę utrzymania jego i rodziny. W tym miejscu podkreślić jednocześnie należy, że na konieczność rezygnacji z prowadzenia gospodarstwa rolnego wpływ wywarł nie tylko wypadek z dnia 21 listopada 2005 r., ale także choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa w związku z którą powód także systematycznie się leczy.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20 %, Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 42.000 złotych. Biorąc jednak pod uwagę, że powód Z. C. przyczynił się w 50 % do zaistniałego wypadku komunikacyjnego, dlatego, Sąd w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c przyznał mu w rezultacie kwotę 21.000 złotych, z tym, że pomniejszoną o kwotę 8.950 złotych wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym przez ubezpieczyciela. Zdaniem Sądu kwota 12.000 złotych wraz z wcześniej wypłaconą kwotą będzie stanowiła dla powoda odczuwalną wartość ekonomiczną, jest

dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i w żadnej mierze nie będzie prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny, ale jego wysokość nie powinna być nadmierna i oderwana od aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Rodzaj obrażeń, jakich doznał powód wskutek wypadku i ich konsekwencji sferze zdrowia fizycznego i psychicznego są niewspółmierne do wysokości przyznanego w postępowaniu likwidacyjnym i wypłaconego powodowi przez pozwanego zadośćuczynienia. Procentowy wskaźnik trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nie jest jedynym wykładnikiem, miernikiem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Decyduje całokształt okoliczności danego przypadku. W okolicznościach sprawy niniejszej Sąd wziął również pod uwagę, iż obecnie utrzymuje się zły stan zdrowia Z. C., mimo długotrwałej rehabilitacji, która absorbowала czas, wiązała się z wysiłkiem i dolegliwościami bólowymi. Zasądzona na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia uwzględnia również fakt, że od zdarzenia upłynął okres 10 lat.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo ponad kwotę 12.000 złotych.

Z kolei żądanie zasądzenia odsetek ustawowych znajduje podstawę prawną w art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 § 1 kc. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada więc w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi (art. 455 kc). Zasada ta ma zastosowanie w odniesieniu do roszczenia, jakim jest zadośćuczynienie. Należy bowiem stwierdzić, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego, przewidzianego w art. 445 k.c. według utrwalonego orzecznictwa, ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2005 r., sygn. akt I CK 7/05, publ. Lex 153254, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, Lex nr 1147804). Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia określa art. 817 § 1 kc; zakład ubezpieczeń zobowiązany jest spełnić świadczenie w ciągu 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód domagał się odsetek ustawowych od dnia 14 marca 2007 roku do dnia zapłaty, podnosząc, iż jest to termin 45 dni liczony od dnia zgłoszenia szkody pozwanemu. Jednakże w wyniku skutecznie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych za okres od dnia 14 marca 2007 r., Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za okres od dnia 26 sierpnia 2010 r. (3 lata wstecz od daty wniesienia pozwu) do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Wyliczenie kosztów przedstawia się następująco: przedmiotem sporu była kwota 15.000 złotych, a Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 12.000 złotych, oddalając powództwo w pozostałej części. Zasądzona kwota 12.000 złotych stanowi zatem 80% wartości przedmiotu sprawy ( $12.000 \text{ zł} \times 100 : 15.000 \text{ zł} = 80 \%$ ). Pozwany przegrał zatem sprawę w 80%, natomiast powód przegrał sprawę w 20%. Strony winny zatem ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Powód faktycznie poniósł koszty w wysokości 2.417 zł, a powinien je ponieść w kwocie 1139,80 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda Z. C. kwotę 1277,20 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z uwagi na fakt, że powód był całkowicie zwolniony ood kosztów sądowych, a powództwo zostalo uwzględnione w części, dlatego Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów sądowych. W rezultacie Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu - od pozwanego kwotę 1744,04 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części roszczenia, zaś kosztami sądowymi w wysokości 436,01 zł obciążył powoda.

Z powyższych względów, orzeczono jak wyżej.